

Odory to (nie) problem

Barbara Krawczyk 18.04.2017 06:10

Co to jest odór i co robi branża komunalna, aby skutecznie pozbyć się nieprzyjemnego zapachu? Jakie są uregulowania prawne tego – wywołującego często spore emocje – problemu?

– Na terenie zmodernizowanych oczyszczalni ścieków nie mamy problemów z uciążliwością zapachową. Problemy wynikające z uciążliwości odorowej, występującej w obiektach w okolicy oczyszczalni, które czekają na modernizację, dotyczą przede wszystkim skarg okolicznych mieszkańców – zaznacza Jaszkaniec. – Przyczyniają się one do wzmożonych kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Wskaźnik protestów

– Wskaźnikiem „problemu odorowego” są głównie skargi mieszkańców przebywających w bezpośrednim sąsiedztwie obiektów gospodarki komunalnej, m.in. sieci kanalizacyjnej czy obiektów przepompowni ścieków – twierdzi Troszczyńska z Aquanetu. – Skargi te mogą również prowadzić do konfliktu społecznego oraz do złego odbioru spółki przez społeczność lokalną.

Natomiast Maciej Jakubek z gdańskiego Zakładu Utylizacyjnego wyjaśnia, że o możliwych rozwiązaniach tego problemu od kilku lat przedstawiciele firmy rozmawiają i współpracują w ramach Rady Interesariuszy, skupiającej przedstawicieli mieszkańców, lokalnych stowarzyszeń, władz samorządowych i ekspertów. – Regularnie edukujemy mieszkańców za pomocą strony internetowej

Korzystając ze strony wyrażasz zgodę na używanie cookies, zgodnie z aktualnymi ustawieniami przeglądarki.

OK

Kodeks odorowy

Trwające wiele lat prace nad ustanowieniem prawa określającego dopuszczalny poziom uciążliwości odorowych zaowocowały dokumentem spisującym dobre praktyki, oczekiwane przy okazji prowadzenia działalności gospodarczej mogącej negatywnie oddziaływać na jakość powietrza. Prezes Kopek twierdzi, że najlepszą metodą ograniczającą dyskomfort w związku z zapachami złowonnymi jest odpowiednie umiejscowienie zakładów – z dala od zabudowań mieszkalnych. Narzucenie standardów technologicznych wiąże się często z dużymi nakładami finansowymi, którym nie wszyscy są i będą w stanie podołać.

– Komfort życia mieszkańców ma pierwszorzędne znaczenie. Poczucie odpowiedzialności zobowiązuje nas, mimo że przez lata to miasto przybliżało się z budynkami mieszkalnymi do oczyszczalni, do wdrażania rozwiązań technologicznych skutecznie ograniczających emisję odorów – mówi prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji WOD-KAN w Bełchatowie.

Dokument spisujący dobre praktyki to opracowany przez Ministerstwo Środowiska we wrześniu 2017 r. „Kodeks przeciwdziałania uciążliwości zapachowej”. Stanowi on zestawienie głównych gałęzi przemysłu, których profil działalności związany jest z emisją odorów, a jednocześnie zawiera zestawienie technologii lub wytycznych, których zastosowanie pozwoli ograniczyć emisję uciążliwych zapachów do środowiska. – Jest on pomocny zarówno eksploatatorom obiektów oraz instalacji emitujących odory, jak i pracownikom biur projektowych działających w branży wodno-ściekowej, odpadowej czy rolniczej – podkreśla Maciej Gryboś, kierownik Działu Oczyszczalni Ścieków z Sosnowieckich Wodociągów.

Agnieszka Jaszkaniec uważa, że Kodeks zawiera też wiele wskazówek, które mogą być przydatne na etapie projektowania nowych obiektów lub modernizacji starych w celu zmniejszenia lub zlikwidowania tych uciążliwości. – Pozostają pytania, czy Ministerstwo Środowiska będzie dalej prowadzić prace nad określeniem dopuszczalnych stężeń jednostek zapachowych na granicy obiektów, m.in. gospodarki komunalnej, a także w jaki sposób przekroczenie dopuszczalnych stężeń będzie kontrolowane – podsumowuje Paulina Mizerna-Nowotna.

Barbara Krawczyk



Korzystając ze strony wyrażasz zgodę na używanie cookies, zgodnie z aktualnymi ustawieniami przeglądarki.